

Dzienniki czasu wojny. Od form tradycyjnych ku pograniczom gatunku

Wartime Diaries: Between Tradition and Innovation in Diaristic Forms

Abstrakt: Autor skupia się na II wojnie światowej, zwraca jednak uwagę na głęboką genealogię sformułowania „dzienniki czasu wojny”, traktując je jako szczególną formę zapisu sytuacji granicznych, w których człowiek postawiony jest wobec przemocy i śmierci, wykraczających poza oswojone w kulturze sposoby radzenia sobie z tymi doświadczeniami, a zbiorowość staje wobec grozy masowej eksterminacji. Kultura, cywilizacja znajdują się w stanie katastrofy, destrukcji, zapaści. Jako przykłady zapisów takich doświadczeń w przeszłości można wskazać dzienniki zarazy, kroniki pogromów. Określenie „dzienniki czasu wojny” charakteryzuje się dwiema podstawowymi właściwościami: 1. powstają w sytuacjach granicznych i są zapisem doświadczeń granicznych; 2. podstawowym kryterium wyróżniającym jest bliskość zapisu i doświadczenia. Autor przedstawia topografię zapisów diarystycznych oraz kręgi doświadczenia, których są one świadectwem. Jeśli chodzi o topografię pisania – pole obserwacyjne zostało zawężone jedynie do obszaru getta warszawskiego, łódzkiego, krakowskiego, wileńskiego i kowieńskiego. Z różnych doświadczeń mieszczących się w spektrum tematycznym dzienników autor przedstawia dwa: głód w getcie oraz oblężenie miasta – Warszawy i Leningradu. Artykuł proponuje poszerzenie genologicznego obszaru dziennika i zwrócenie uwagi na diarystyczne pogranicza i hybrydy gatunkowe. W tym rozbudowanym spektrum form mieściłyby się zapisy sytuujące się między dziennikiem a kroniką oraz między listami a dziennikiem. W tym obszarze są też „teksty in extremis”, które można uznać za jedyną w swoim rodzaju „diarystykę ostateczną”. Na tę osobną grupę składają się różnego rodzaju napisy na ścianach katowni i więzień, miejsc przetrzymywania skazańców. Akt pisanie i moment doświadczenia zlewają się ze sobą.

Abstract: The author focuses on the Second World War, but draws attention to the deep genealogy of the phrase “wartime diaries”, treating them as a special form of recording limit situations in which a person is confronted with violence and death, which go beyond the ways of coping with these experiences, and the community is faced with the horror of mass extermination. Culture and civilization are in a state of catastrophe, destruction and collapse. Examples of records of such experiences in the past include plague logs and pogrom chronicles. The concept of “wartime diaries” has two basic features: 1. they are written in borderline situations and contain a record of borderline experiences; 2. the primary distinguishing criterion is the proximity of the record and the experience. The author presents the

topography of diaristic records and the circles of experience they testify to. As for the topography of writing, the observation field was narrowed only to the area of the Warsaw, Łódź, Kraków, Vilnius and Kaunas ghettos. From the various experiences within the thematic spectrum of the diaries, the author presents two: the hunger in the ghetto and the siege of the city of Warsaw and Leningrad. The article proposes to expand the genological area of the diaries and draw attention to diaristic borderlands and genological hybrids. This broadened spectrum of forms would fit between the diary and the chronicle, and between the letters and the diary. There are also “texts in extremis”, which can be considered a unique “ultimate diaristic record”. This separate group consists of various types of inscriptions on the walls of torture rooms and prisons, places where convicts are held. The act of writing and the moment of experience merge.

Słowa kluczowe: II wojna światowa (1939–1945), Holokaust, dzienniki (1939–1945), doświadczenia graniczne

Keywords: World War II (1939–1945), Holocaust, diaries (1939–1945), limit experiences

Tytułową formułę tomu, czyli „zapisywanie wojny”, traktuję bardzo szeroko, dlatego w punkcie wyjścia tych rozważań pozwalam sobie sięgać do wydarzeń z odległej przeszłości, do historii znacznie starszej niż zakreślone ramy chronologiczne 1939–1945. Swoją uwagę skupiam jednak – co oczywiste – na okresie II wojny światowej i to on jest podstawowym obszarem mojego zainteresowania. Jeśli chodzi o materiał poddawany tu analizie, nie będzie mnie zajmować cała „literatura wobec wojny i okupacji” (by odwołać się do tytułu klasycznej książki, która ukazała się blisko pół wieku temu w prestiżowej serii Instytutu Badań Literackich PAN „Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej”¹), lecz dziennik.

Tekst ten nie jest w żadnym razie syntetycznym opracowaniem tematu, choć proponuje tropy, którymi przyszła synteza mogłaby podążać. Są to raczej rozbudowane uwagi, obserwacje i komentarze zorganizowane wokół pewnej osi konstrukcyjnej. Ma on dwojaki charakter: retrospektywny i prospektywny zarazem; stanowi dla autora okazję do spojrzenia z dystansu na ćwierćwiecze własnej pracy badawczej nad różnymi formami zapisu doświadczenia Zagłady, przede wszystkim tymi powstającymi na gorąco, hic et nunc. Dlatego też problematyka świadectw Zagłady (ściślej mówiąc: dzienników z czasów Zagłady i form pogranicznych) będzie ważnym – choć nie jedynym – punktem odniesienia tych dociekań.

W tekście przywołuję wiele źródeł, proponuję ich typologię, a w obrębie wyróżnionych grup wymieniam szereg przykładów, zatrzymując się nieco dłużej przy wybranych tytułach. Ten zabieg może przypominać notatki do przyszłej bibliografii, nie jest jednak wynikiem systematycznych kwerend archiwalnych

¹ *Literatura wobec wojny i okupacji. Studia*, red. M. Głowiński, J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław 1976. Pierwsza pozycja z tej serii ukazała się w 1963 r.

i bibliotecznych. Odwołuję się tu raczej do tekstów, które w różnym czasie znalazły się w obrębie mojego pola badawczego, a niektóre z nich wywarły na mnie szczególne wrażenie. Jednocześnie widzę potrzebę sporządzenia monograficznej bibliografii adnotowanej, opisującej rozległą i heterogeniczną konstelację tekstów, które mieściłyby się w obrębie terytorium o charakterze najszerzej pojętej i traktowanej nieortodoksyjnie diarystyki powstającej w czasie wojny i okupacji na ziemiach polskich. O ile wiem, tak zakrojonego monograficznego opracowania bibliograficznego jeszcze nie ma.

Wydana w 1975 roku *Dokumentacja bibliograficzna 1918–1944*, przygotowana przez Janusza Stradeckiego, w części drugiej obejmuje okres 1939–1944². Szczątkowa wzmianka o „dziennikach i kronikach okupacyjnych” zajmuje zaledwie szesnaście wersów i znajduje się w rozdziale *Źródła informacyjne*, co jest wyrazem sprowadzenia dziennika do gatunku utylitarneho i traktowania go jedynie jako źródła informacji historycznych. W latach 1983–1986 ukazała się trzytomowa bibliografia literatury polskiej i teatru autorstwa zespołu pod kierunkiem Jadwigi Czachowskiej, dokumentująca życie literackie i kulturalne okresu 1939–1945, która nie ograniczała się jedynie do terytorium Polski, lecz ogarniała wszystkie skupiska Polaków na całym świecie. Bibliografia uwzględnia grupę utworów, którą autorki nazywają „paraliterackimi”, zaliczając do nich reportaż, korespondencję, dzienniki, wspomnienia, felietony³. Monografia Jerzego Święcha *Literatura polska w latach II wojny światowej* ukazała się w 1997 roku. Zawiera wskazówki bibliograficzne podzielone na kręgi tematyczne. Pod hasłem *Tło historyczno-kulturowe* w części *Ziemie okupowane – dokumenty* – tuż obok monumentalnej serii wydawniczej „Documenta Occupationis Teutonicae”, w ramach której od 1945 roku publikowano niemieckie dokumenty urzędowe – Święch umieszcza między innymi diarystyczno-kronikarskie zapisy Zygmunta Klukowskiego, Emanuela Ringelbluma, Adama Czerniakowa, Ludwika Landaua czy generalnego gubernatora Hansa Franka. Dla dzienników okupacyjnych, w tym dzienników pisarzy, nie ma w bibliografii odrębnego miejsca. Dziennik Zofii Nałkowskiej odnajdziemy w dziale *Proza*, natomiast wojenną diarystykę Marii Dąbrowskiej – w sekcji *Tło historyczne*, podrozdziale *W oczach pisarzy*.

Trudno dla tych decyzji szukać przekonujących motywacji merytorycznych. Święch nie przewidział miejsca na oddzielne omówienie definicyjnie zarysowanej kategorii zapisów autobiograficznych, w której znalazłby się dziennik. W monografii liczącej 489 stron (bez bibliografii i indeksów) mamy szesnastostronicowy rozdział *Literatura doświadczeń ekstremalnych*, w którym czytamy o „świadczeniach

² J. Stradecki, *Literatura polska 1918–1975*, t. 1a, *Dokumentacja bibliograficzna 1918–1944 do tomów I i 2*; red. A. Brodzka, H. Zaworska, S. Żółkiewski, Wiedza Powszechna, Warszawa 1991.

³ *Literatura polska i teatr w latach II wojny światowej*, t. 1–3, red. J. Czachowska, M.K. Maciejewska, T. Tyszkiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1983–1986. Zob. Z. Szymańska, *Bibliografia literacka w Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk (1948–2010) – geneza, dokonania, perspektywy*, „Biblioteka” 2010, nr 14.

terroru totalitarnego, brunatnego i czerwonego”. Encyklopedyczne informacje historyczne mieszają się tam ze wzmiankami o literaturze łagrowej i łagrowej, a wiersze Władysława Szlengla czy poematy Icchaka Katzenelsona omawiane są na równych prawach z relacjami z gett obozów. Świadczy to o braku zainteresowania, ale też o braku zrozumienia dla ogromnego obszaru zapisów świadectwa osobistego. Dziwi to tym bardziej, że monografia Święcha powstała po blisko dwudziestu latach od ukazania się przełomowego tekstu Jerzego Jedlickiego⁴ oraz po siedmiu latach od publikacji książki Romana Zimanda, który wprowadził do refleksji literaturoznawczej pojęcie „literatury dokumentu osobistego”⁵.

Próba zarysu bibliograficznego interesującego nas obszaru tekstów jest opracowany przez Martę Janczewską aneks bibliograficzny do rozdziałów o literaturze dokumentu osobistego 1939–1945 oraz 1945–1968 autorstwa tejże i Jacka Leociaka z książki zbiorowej *Literatura polska wobec Zagłady (1939–1968)*⁶. Aneks obejmuje więc tylko zapisy dotyczące różnych etapów zagłady Żydów. Nie prezentuje całościowego zestawienia tego typu tekstów, lecz jedynie autorski wykaz najbardziej znaczących pozycji. Zawiera wybrane dokumenty archiwalne z kolekcji Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie: Archiwum Ringelbluma, Relacje (sygn. 301), Pamiętniki (sygn. 302), pozycje z kolekcji pamiętników Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, a także literaturę opublikowaną. W części poświęconej latom 1939–1945 odnotowuje dziewiętnaście zbiorowych wydań źródłowych, antologii świadectw, dokumentów i relacji oraz 188 poszczególnych dzienników, relacji i wspomnień. Pomimo wszystkich ograniczeń i ułomności jest to w mojej ocenie najobszerniejsze jak dotąd opracowanie bibliograficzne literatury dokumentu osobistego dotyczącego Zagłady, powstającej tam i wtedy.

1. „Dzienniki” i „wojna”

Celem tego tekstu nie są genologiczne rozważania nad zróżnicowaną i definicyjnie trudno uchwytną domeną zapisów o charakterze dokumentów osobistych. Nie znajdzie się w nim również systematyczna prezentacja stanu badań nad różnymi odmianami dziennika jako gatunku sytuującego się na granicy dyskursów literackich, paraliterackich, autobiograficznych, dokumentalnych. Warto jednak wskazać na te znamiona gatunkowej formuły dziennika, które są szczególnie

⁴ J. Jedlicki, *Dzieje doświadczone i dzieje zaświadczone*, w: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, red. Z. Stefanowska, J. Sławiński, Czytelnik, Warszawa 1978.

⁵ R. Zimand, *Diarysta Stefan Ż.*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1990.

⁶ *Literatura polska wobec Zagłady (1939–1968)*, red. S. Buryła, D. Krawczyńska, J. Leociak, Wydawnictwo IBL PAN, Warszawa 2012, wyd. II popr. 2016 (lata 1939–1945 aneksu bibliograficznego na s. 681–689).

ważne dla podejmowanej tu problematyki i które – jak sądzę – stanowią istotę tego, co można nazwać dyskursem diarystycznym.

Dziennik jest formą zapisu prowadzoną z dnia na dzień lub w większych odstępach czasu, a jego częstką elementarną jest zapis dzienny. Poszczególne zapisy mogą obejmować okresy dłuższe niż jeden dzień, przy czym zawsze są one datowane. Dziennik stanowi więc zbiór zapisów, których układ wyznaczany jest przez porządek chronologiczny, a nie zamysł kompozycyjny. Autor na bieżąco utrzuwa bieg wypadków, rejestruje napływające wydarzenia oraz przeżycia i refleksje, jakie im towarzyszą. Michał Głowiński podkreśla, że dziennik intymny to wypowiedź, która nie jest zorganizowana według z góry przyjętych zasad, a jej podział na oznaczone datą zapisy nie prowadzi do powstania całości. Dziennik jest formą otwartą i to sytuuje go w opozycji zarówno do powieści-dziennika, w której następstwo chronologiczne jest przyjętą przez autora zasadą kompozycyjną, jak i do autobiografii, której twórca przedstawia swoje życie według pewnych z góry przyjętych zasad czy idei, prowadzących do stworzenia wizji całości⁷.

Formuła dziennika często może nie tyle określać status genologiczny tekstu, ile uwydatniać pozycję autora/diarysty jako bezpośredniego świadka dziejących się tu i teraz wydarzeń oraz autentyzm relacji i jej wiarygodność. Dziennik w stosunku do pamiętnika może być uznawany za „bardziej wiarygodny” dzięki trzem przypisywanym mu regułom. Po pierwsze, diarysta jest „wewnątrz” rejestrowanego czasu i nie oddziela go od tego, o czym pisze, filtr pamięci. Pamiętnik natomiast zakłada mniejszy lub większy dystans czasowy od opisywanych wydarzeń. Po drugie, porządkiem zapisu nie rządzi taka czy inna reguła kompozycyjna założona z góry, ale zdarzenia zjawiające się w horyzoncie doświadczenia diarysty, a więc sama rzeczywistość, to wszystko, co wokół niego się rozgrywa. Po trzecie wreszcie, wymóg naoczności, ściślej: obserwowanie i/lub uczestniczenie w dziejących się tu i teraz wydarzeniach oraz pisanie o tym, co się ujrzało „na własne oczy”. Dziennik, który kojarzy się przede wszystkim z bezpośrednią obserwacją zapisywanych zdarzeń, przynosi naoczność – by tak rzec – aktualną, w odróżnieniu od pamiętnika opartego na przypominaniu sobie tego, co się kiedyś widziało lub przeżyło. Poza tym w dzienniku wyraźniej na ogół od rzeczy zasłyszanych, znanych z drugiej ręki wyróżnia się warstwa zapisu dokonywanego na podstawie własnej obserwacji⁸.

⁷ M. Głowiński, *Powieść a dziennik intymny*, w: tegoż, *Narracje literackie i nieliterackie*, Universitas, Kraków 1997, s. 79–80.

⁸ O relacjach między dziennikiem a pamiętnikiem zob. hasła *Dziennik* i *Pamiętnik*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988; A. Cieński, *Pamiętniki i autobiografie światowe*, Zakład Narodowy im. Ossoliński, Wrocław 1992, rozdz. *Określenie materiału, Jeszcze o definicji*; R. Lubas-Bartoszyńska, *Style wypowiedzi pamiętnikarskiej*, Wydawnictwo Naukowe WSP, Kraków 1983, rozdz. *Wielość struktur*.